

SYTUACJA NA RYNKU CONSUMER FINANCE

IV kwartał 2017



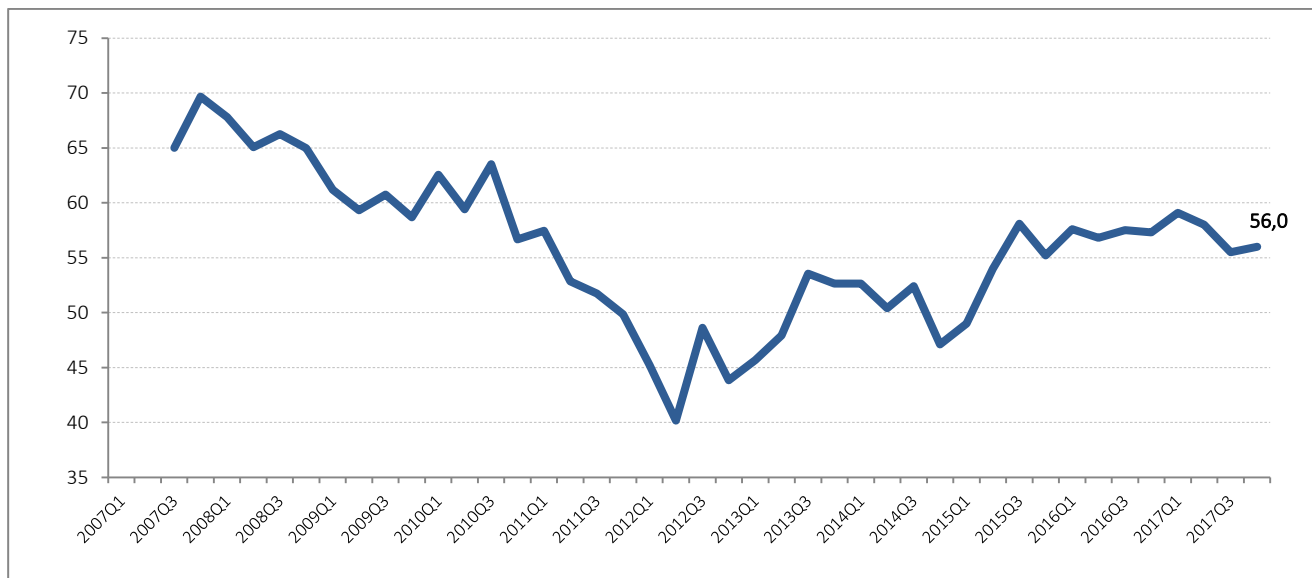
INFORMACJA SYGNALNA

SYTUACJA NA RYNKU CONSUMER FINANCE

IV kwartał 2017 roku

OPRACOWANIE: DR HAB. PIOTR BIAŁOWOLSKI, DR SŁAWOMIR DUDEK

NOWY BAROMETR RYNKU CONSUMER FINANCE WYNIÓSŁ 56,0 PKT (WZROST Z 55,5 PKT)



Barometr Rynku Consumer Finance za IV kwartał 2017 roku wyniósł 56,0, co oznacza wzrost względem poprzedniego badania o 0,5 pp. Już prawie trzy lata Barometr znajduje się powyżej poziomu 50 punktów. Barometr Consumer Finance skonstruowany jest w taki sposób, że poziom 50 punktów oznacza stagnację rynku, podczas gdy wyższe wartości reprezentują spodziewaną dodatnią dynamikę w nadchodzącym roku. Dane z sektora finansowego potwierdzają wzrosty, jednak dynamika zadłużenia konsumpcyjnego gospodarstw domowych w ostatnich miesiącach zaczęła spowalniać. Zadłużenie gospodarstw domowych na cele konsumpcyjne rosło we wrześniu 5,3%, podczas gdy jeszcze sześć miesięcy temu obserwowane wzrosty wynosiły ponad 7%. Wartość Barometru na poziomie 56 pkt. wskazuje, że istnieje potencjał dla przyspieszenia wzrostu zadłużenia konsumpcyjnego gospodarstw domowych w najbliższych miesiącach. Barometr jest bowiem tak skalibrowany, że 56 pkt. oznacza spodziewaną dynamikę na zadłużenia gospodarstw domowych na poziomie 6% w najbliższych 12 miesiącach.

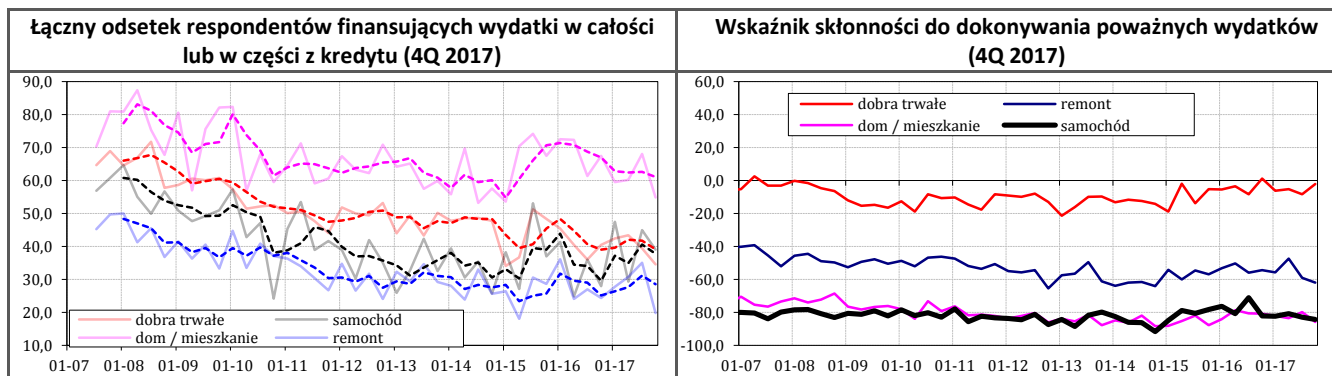
Podstawą konstrukcji Barometru Rynku Consumer Finance jest sytuacja w czterech obszarach oddziałujących na rynek kredytów i pożyczek konsumenckich. Obszary te uwzględniają wpływ czynników demograficznych na rynek, popyt na zakupy dóbr trwałych i skłonność do ich finansowania z kredytu, niepewność związaną z sytuacją finansową oraz wykluczenie z rynku kredytowego. Oddziaływanie czynników demograficznych od 2007 roku systematycznie przekłada się na pogorszenie wskazań Barometru. Również w bieżącym kwartale działało w kierunku obniżenia wartości Barometru.

W bieżącym kwartale odnotowano poprawę sytuacji w obszarze wykluczenia. O ile w poprzednim badaniu, szacowany udział gospodarstw domowych wykluczonych

z rynku kredytowego wzrósł z 18% do 19,3%, to obecnie powrócił on do poziomu obserwowanego przed rokiem i wynosi 18,1%. Jest to wartość bardzo niska w kontekście historycznym. Średni poziom wykluczenia za ostatnie 10 lat wynosi bowiem prawie 20%.

Tendencje w pozostałych dwóch obszarach wchodzących w skład Barometru są niejednoznaczne. Po obserwowanym pogorszeniu w poprzednim kwartale, w bieżącym badaniu odnotowano poprawę sytuacji w obszarze prognozy sytuacji finansowej gospodarstwa domowego i całej gospodarki. Sytuacja w tych obszarach jest najlepsza od 1997 roku, a zatem też znacząco lepsza niż w okresie przed kryzysowym w 2007 roku. W bieżącym badaniu odnotowano natomiast pogorszenie sytuacji w obszarze popytu na dobra trwałe i skłonności do finansowania ich zakupów ze środków obcych. Dla banków i firm oferujących produkty pożyczkowe będzie to stanowić wyzwanie, gdyż zachęcenie klientów do skorzystania z ich usług będzie wymagało jeszcze większego wysiłku.

Uwzględniając wskazania Barometru i konfrontując je z sytuacją na rynku kredytów, prognozujemy, że w kolejnych miesiącach rynek kredytu konsumenckiego będzie rósł, a tempo wzrostu powinno nawet nieznacznie przyspieszyć względem obecnie obserwowanego poziomu.

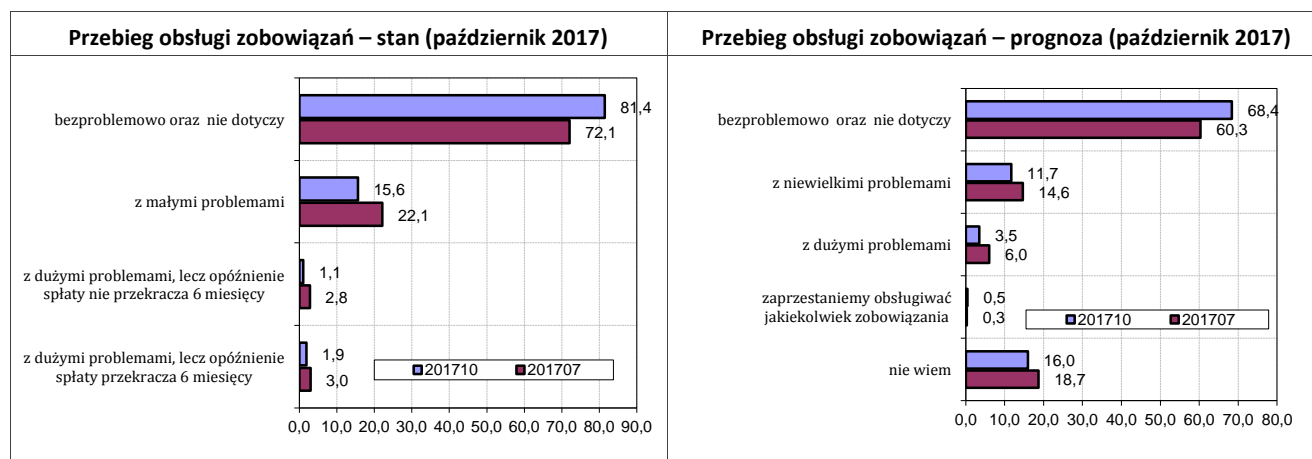


Pomimo bardzo szybkiego tempa wzrostu PKB – przypomnijmy, że dynamika na koniec II kwartału 2017 r. wyniosła prawie 4%, a w kolejnych miesiącach wzrost może nawet przekroczyć tę wartość – w obszarze poważnych wydatków gospodarstw domowych konsekwentnie obserwowane są relatywnie negatywne nastroje. Warto podkreślić, że wciąż jeszcze istnieje bardzo duży potencjał wzrostowy zarówno rynku mieszkaniowego, samochodowego, a także drobnego AGD, jak i dla wzrostu wydatków remontowych. Wyposażenie gospodarstw domowych wciąż bowiem odbiega od standardów obserwowanych w krajach wyżej rozwiniętych. W przypadku wszystkich poważniejszych wydatków – zakupu samochodu, zakupu mieszkania lub budowy domu oraz remontu mieszkania – maleją odsetki respondentów oceniających prawdopodobieństwo zakupu jako duże bądź bardzo duże. Co więcej, w bieżącym kwartale spadła chęć do finansowania tych wydatków z kredytu. W znacznej mierze obserwowana sytuacja wynika z dobrej kondycji finansowej gospodarstw domowych, jednak przy obecnym nastawieniu gospodarstw domowych do tych wydatków oznacza to problemy dla firm udzielających pożyczek oraz banków.

W ocenie przebiegu obsługi zobowiązań, w świetle relacji polskich gospodarstw domowych (dotyczy to nie tylko kredytu), w ostatnim kwartale kontynuowane były bardzo pozytywne tendencje. Po raz kolejny zwiększyła się dominująca grupa gospodarstw domowych obsługujących zobowiązania bezproblemowo. Po raz pierwszy w historii badania respondentów deklarujących bezproblemowy przebieg obsługi zobowiązań lub brak konieczności regulowania jakichkolwiek zobowiązań przekroczył 80%. Odsetek respondentów w tej grupie wynosił średnio

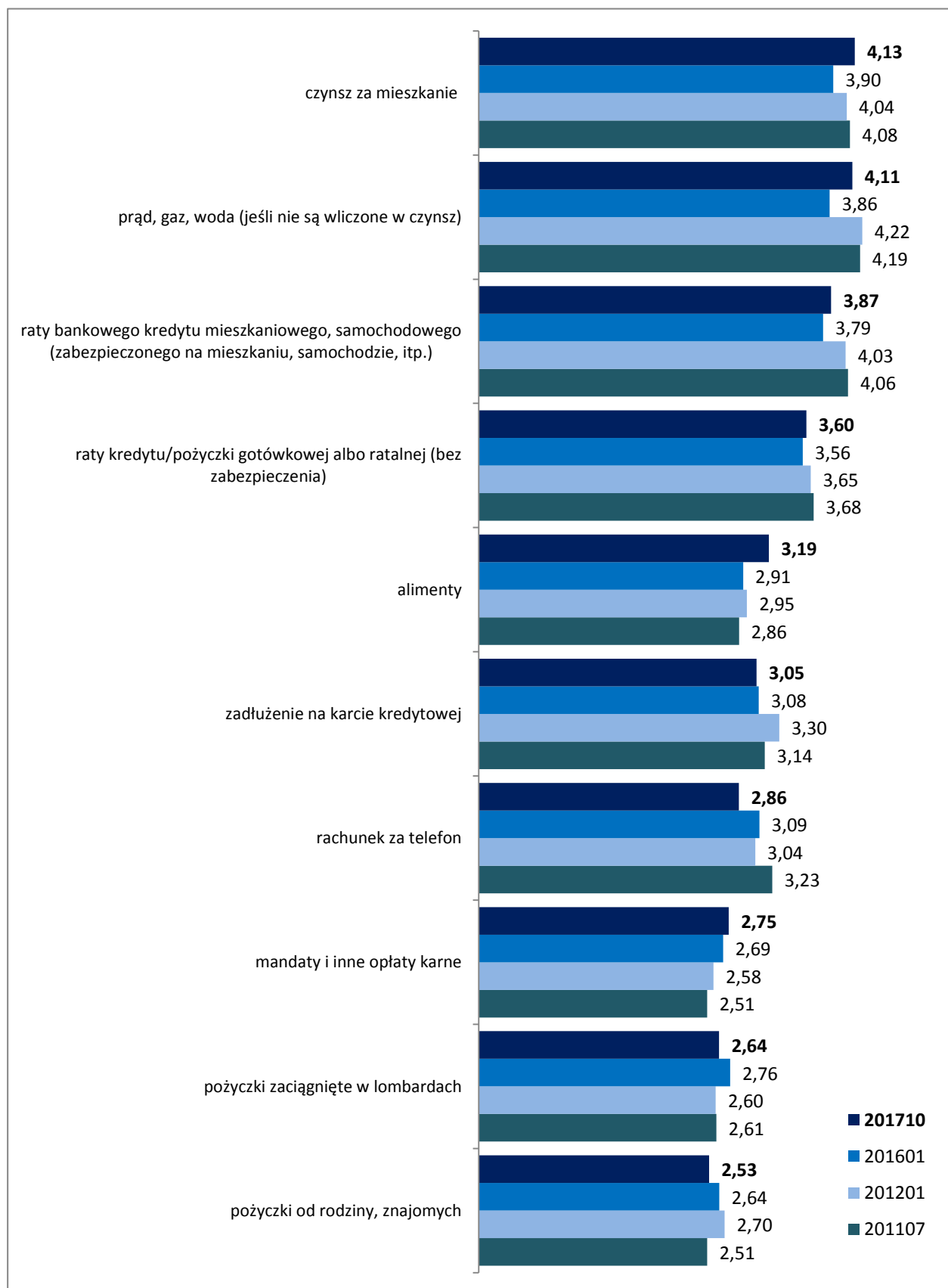
w ostatnich 11 latach jedynie 69%. Jednocześnie spadł udział gospodarstw domowych deklarujących niewielkie problemy z obsługą zobowiązań. Jest ich obecnie 15,7%, co również stanowi historycznie najniższy wynik. W obliczu tych bardzo pozytywnych tendencji jeszcze bardziej cieszy gigantyczny spadek udziału gospodarstw domowych deklarujących duże problemy z obsługą zobowiązań (spadek z 5,7% do zaledwie 2,9%). We wszystkich obszarach są to wyniki najlepsze od momentu rozpoczęcia badania, co świadczy obecnie o bardzo dobrej kondycji finansowej gospodarstw domowych. W przypadku obsługi zobowiązań duże znaczenie ma poziom dochodów, a te konsekwentnie rosną. Co więcej, to grupa osób o najniższych dochodach ma najczęściej problemy z obsługą, a programy takie jak Rodzina 500 plus redukują problem ubóstwa w znaczącym stopniu.

Sytuacja w obszarze przyszłej obsługi zobowiązań, podobnie jak w obszarze diagnozy, zmieniła się względem poprzedniego kwartału w bardzo korzystnym kierunku. Wzrósł udział gospodarstw domowych spodziewających się bezproblemowej obsługi swoich zobowiązań lub deklarujących, że problem ten nie będzie ich w ogóle dotyczył. Takie prognozy sformułowało obecnie 68,4% badanych (wobec 60,3% poprzednio). Jest to odsetek zbliżony do najwyższego w historii. Jedynie na przełomie 2016 i 2017 było ich nieznacznie więcej. Bardzo pozytywnym sygnałem jest też zmniejszenie skumulowanego odsetka gospodarstw domowych, które spodziewają się w nadchodzących 12 miesiącach dużych problemów z obsługą zobowiązań lub całkowitego zatrzymania spłat (spadek z 6,3% do 4%).



PYTANIA SPECJALNE

W przypadku, gdybyście Państwo mieli kłopoty finansowe i trzeba byłoby podjąć decyzję o zaprzestaniu wywiązywania się z niektórych zobowiązań, to jak wysoki priorytet przypisałibyście Państwo poszczególnym grupom zobowiązań (wysoki priorytet odpowiada sytuacji, w której staralibyście się Państwo obsługiwać zobowiązanie nawet pomimo problemów; niski priorytet odpowiada sytuacji, w której obsługi danego typu zobowiązania zaprzestalibyście Państwo zaraz po pojawieniu się problemów finansowych) 1) bardzo niski 2) niski 3) średni 4) wysoki 5) bardzo wysoki



W bieżącej edycji badania zadano respondentom pytanie dotyczące priorytetów płatności różnych zobowiązań finansowych w reakcji na hipotetyczne pogorszenie się sytuacji finansowej. Pytanie w takiej formule zostało zadane po raz czwarty – poprzednio w I kwartale 2016 r., II kw. 2012 r. oraz w III kw. 2011 r.

Konsekwentnie, najwyższy priorytet związany jest z opłatami za mieszkanie (czynsz, a także gaz, prąd i woda). Przeciętny priorytet dla tych grup zobowiązań jest ustawiony na poziomie nieznacznie powyżej wysokiego (ocena 4,13 dla czynszu i 4,11 dla płatności za prąd, gaz i wodę). Względem poprzedniego badania w obu tych przypadkach wzrost priorytetu płatności dla tych dwóch celów jest dość znaczący i wynosi 0,15-0,2 punktu. Nieznacznie niższy priorytet (ocena 3,87) dotyczy kredytów bankowych zabezpieczonych. Ich wysoki priorytet jest związany z naturalną obawą gospodarstw domowych, iż w przypadku braku regulowania zobowiązań mogą one utracić przedmiot zabezpieczenia. W przypadku tego typu kredytu obecne badanie również pokazuje wzrost – z 3,79 do 3,87. Zdecydowanie spada natomiast priorytet płatności dla kolejnej grupy zobowiązań – kredytów niezabezpieczonych. Przeciętna ocena jest o prawie 0,3 punktu niższa niż w przypadku kredytów zabezpieczonych, co oznacza, że spłaty tego typu zobowiązań wiążą się jedynie ze średnio-wysokim priorytetem. Bardzo ciekawy wniosek nasuwa się w przypadku analizy priorytetów płatności związanych z alimentami. Jeszcze poprzednio były one mniej ważne niż rachunek za telefon i spłata karty kredytowej. Obecnie ocena priorytetu alimentów wynosi 3,19 i jest o ponad 0,28 punktu wyższa niż jeszcze na początku 2016 r. Możliwe, że duże znaczenie dla priorytetów związanych z alimentami ma zaostrzenie egzekwowania tych należności. Obecnie zdecydowanie trudniej jest nie płacić alimentów i uniknąć negatywnych konsekwencji takiego zachowania.

Jedynie w przypadku dwóch rodzajów należności – zadłużenie na karcie kredytowej oraz rachunek za telefon – odnotowano spadek ocen. Priorytet płatności długu z karty wynosi 3,05, a rachunek za telefon uzyskał przeciętny priorytet równy 2,86. Poniżej „średniego” (ocena 2,75) kształtuje się priorytet płatności należności z tytułu mandatów i innych opłat karnych. Widocznym jest, że z okresu na okres należności z tego tytułu uzyskują większy priorytet, co świadczy o rosnącej skuteczności egzekwowania tych należności, a także rosnącej świadomości społecznej. Najniższe priorytety płatności mają zaś pożyczki w lombardach, a także pożyczki od rodziny. Najniższy priorytet zobowiązań wynikających z zobowiązań wobec rodziny wynika z niesformalizowanego charakteru tych zobowiązań.

Z analizy wpływu dochodów, wieku oraz wykształcenia na priorytety płatności wynika, że wyższy poziom dochodów związany jest z wyższym priorytetem przy opłatach czynszowych, jednak nie widać już takiego związku w przypadku rachunku za telefon. W przypadku mandatów oraz innych opłat karnych zależność jest wręcz odwrotna – to osoby o wyższych dochodach są mniej skłonne do przyznania wysokiego priorytetu tym płatnościom. Dbałość o wyższy poziom wykształcenia obywateli może być również korzystna dla Państwa, bo zwiększa ona skłonność do priorytetowego regulowania należności karnych. Osoby z wyższym wykształceniem przywiązują natomiast mniej

uwagi do należności wobec lombardów. Z przeprowadzonej analizy priorytetów płatności w grupach wieku wyłania się dość zaskakujący obraz młodych, którzy przykładają większą wagę do regulowania należności niż osoby starsze. Taka zależność nie jest widoczna jedynie w przypadku płatności mandatów i innych opłat karnych, a odwróconą zależność (tj. wyższy priorytet przyznawany przez osoby starsze) można zaobserwować w przypadku pożyczek od rodziny i znajomych oraz tych zaciąganych w lombardach.

Taki układ priorytetów płatności potwierdza, że gospodarstwa domowe w pierwszej kolejności dokonują płatności, które bezpośrednio przekładają się na stopę życiową jego członków – brak regulowania rachunków może się skończyć wyłączeniem prądu, a brak spłaty kredytu hipotecznego wiązać się może z eksmisją. Pomimo wzrostu znaczenia, płatności takie jak alimenty i mandaty, znajdują się wciąż na dole listy. Jest to trudna sytuacja, gdyż oznacza dla Państwa wciąż bardzo wysokie koszty egzekwowania długu.